

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

M. es. z cec. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnośz. do domu 30 gr
Z dostawą poczt. 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się

1932 r.

PRĄD

Niedziela 30-go października

№ 290

Prusy na nowej drodze

BERLIN 29 10

Pod przewodnictwem kanclerza zebrał się wczoraj o godz. 23-ej rząd komisaryczny Prus na posiedzenie, poświęcone opracowaniu jeszcze pewnych szczegółów zmian, jakie mają być przeprowadzone w administracji pruskiej.

Dotyczy to m. in. przekształcenia ministerjum opieki społecznej w ministerjum gospodarki i pracy.

Ogłoszony przez prasę komunikat o tem posiedzeniu zaznacza, że w ciągu nocy zapadły ostateczne decyzje, które bezpośrednio potem mają być wprowadzone w życie.

BERLIN 29 10

Prasa demokratyczna, omawiając zapowiedź reformy ustroju Prus, pisze, że w kołach rządu pruskiego panuje przekonanie, iż rząd Rzeszy chce postawić kraje związkowe wobec faktów dokonanych.

Rząd bawarski miał zgóry zgłosić zastrzeżenia do rządu Rzeszy przeciw dokonywaniu zmian ustrojowych na podstawie dekretów.

Walki polityczne w Niemczech

ESSEN 29 10.

W starciach jakie wydarzyły się w ostatnich dniach w Westfalji i Nadrenji między hitlerowcami a komunistami, zabito siedem osób, a około 30 leży w szpitalu ciężko rannych. Mimo starań policji, starcia te nie ustają. Ponownie doszło do poważnych zająć w Akwizgranie i w Rauxel. W Uerbach podczas

napadu komunistów, jednego hitlerowca zabito a trzech ciężko odniosło rany. W Clewe silny oddział hitlerowców napadł na biuro komunistów i zdemolował je doszczętnie, przy

czem kilku komunistów pobito. W Essen doszło do ostrej wymiany strzałów między komunistami i hitlerowcami, dwu hitlerowców jest rannych.

STRASZNY WYPADEK SAMOCHODOWY

Spowodowany przez pijanego szofera

BERLIN, 29-10. (wł.)

Wczoraj w godzinach popołudniowych wracało 8 robotników z pracy do domu

Na szosie prowadzącej z Tribses do miejscowości Silre pod Kojonją, którą ci robotnicy szli nagle ukazało się auto z zawrotną szybkością i zbliżało się w kierunku na Kolonji tamtejszą robotniczą. Przed Kolonją zaczęło auto zbaczać z prawej strony szosy na lewą i momentalnie wpadło na grupkę robotników, którzy nie byli przygotowani na to że auto momentalnie zboczy na lewą stronę szosy 5 robotników zdołało od nie szczęśliwego wypadku uciec trzech zaś robotników porwało auto i ciągnęło od 20—30 metrów za sobą aż wreszcie wpadło do rowu i przygniotło i zmiażdżyło robotników. Robotników tych którzy byli ofiarą wypadku spowodowanego przez pijaństwo kierowcy

wzięto natychmiast do szpitala gdzie dwaj niebawem zmarli trzeciego zaś z b. wielkimi ranami i obrażeniami ciała przeniesiono ze szpitala do jego domu

Sprawców nieszczęśliwego wypadku aresztowano i osadzono w więzieniu śledczym

ALAIN GERBAULT

MARSYLIA, 30. X.

Parowiec „Marechal Lyautey“ spotkał podczas podróży z Casablanki do Marsylii, w odległości 124 mil morskich na zachód od Gibraltaru, słynnego żeglarni samotnika Alain Gerbault, który opuścił Marsylię przed przeszło trzema tygodniami na swym kutrze żaglowym.

Gerbault zamierza obecnie przepłynąć Atlantyk, a potem przez kanał Panamski wypłynąć do Oceanu Spokojnego.

Demonstracje przeciwżydowskie

BUDAPESZT, 29. X.

Po onegdajszych zająciach w Instytucie anatomicznym, wczoraj powtórzyły się znowu w uniwersytecie demonstracje przeciwżydowskie. W Instytucie biologicznym doszło do bójki. Wykłady zawieszono. Żydzi interwenjowali u rządu, domagając się wydania odpowiednich zarządzeń.



Chłopcy do sprzedaży gazet potrzebni na st. 14 na s. 14

Zgłaszać się od 3—4 popoł. Al. Kościuszki 41

Święto czeskosłowackie

POZNAŃ 29. 10.

Święto czeskosłowackie znalazło silny odzwiek w Poznaniu w świadomości wspólnych niebezpieczeństw, zagrażających obywatelnym narodom.

Rano przedstawiciele władz, różnych organizacji, instytucji i prasy składali życzenia w konsulacie czeskim na ręce p. Doleżala konsula Republiki Czeskosłowackiej w Poznaniu.

KATASTROFA SZANHAJ-EXPRESSU

LONDYN, 29. 10.

Z Szanghaju donoszą, że pociąg pośpiezny Nankin — Szanghaj wykoleił się w pobliżu miejscowości Souchon.

Maszynista przeoczył sygnały alarmowe

i wjechał na tor, na którym szyny wskutek prowadzonych robót były porozluźniane.

Katastrofa pociągnęła za sobą wykolejenie niemal wszystkich wagonów. Liczba ofiar wynosi przeszło 90-ciu zabitych i rannych.

Najciebie rabusiów na cmentarz

Dczorca cmentarza św. Wincentego na Bródnie w Warszawie F. Szczepański, zauważył w kwaterze 33 dwóch opryszków, którzy nieśli ogrodzenie grobu, składające się z 8 pretów żelaznych. Gdy dozorca chciał zatrzymać jednego ze złodziei, wówczas drugi uderzył go pretem w rękę tak silnie, że dozorca z bólu zemdlął. Po chwili, gdy odzyskał przytomność, wystrzelił kilka razy z rewolweru. Na odgłos strzałów nadbiegł drugi dczorca. Zarządzony pościg nie dał wyniku. Okazało się, iż sprawcy zerwali ogrodzenie z grobu 21, rzad 6 kwat. 33, ś.p. Jadwigi Paradowskiej. Jednocześnie stwierdzono, że w kwaterze 33 H. przy grobie rodziny Szwejkowskich zdemolowano ogrodzenie i brak pretów

Dozorca Szczepański udał się na opatunek do Kasy Chorych (Targówek), następnie zameldował o dokonanych rabunkach po licji 24 komisariatu.

Na tymże cmentarzu dozorca Władysław Brzózka pochwytał opryszka uzbrojonego w łom żelazny i podważającego ławki i ogrodzenia, umocowane na beton w ziemi. Był to Józef Śliwiński (Nadwiślańska 9). W drodze do 24 komisariatu grupa przechodniów odbiła za trzymanego. Na alarm nadbiegło jeszcze kilku pracowników cmentarnych, którzy zdołali zatrzymać w tłumie wspomnianego opryszka, do czasu przybycia policjanta, niebawem go jednak puszczono.

Echa procesu

ks. Pszczyńskiego

W notatce tak zatytułowanej sanna radykalny „Przełom”, omawia rolę sen. Wyrostka z klubu B. B. w zn. procesie ks. Pszczyńskiego, podnosząc, że

„aż nadto dobrze znana jest akcja przeciwpolka księcia von Pless, zarówno na terenie wewnętrznym, jak i zewnętrznym. I ta „okoliczność” powinna być, naszym zdaniem, skłonić p. senatora Wyrostka do uchylecia się od szlachetnej — z natury rzeczy — roli obrońcy uciśnionych i pokrzywdzonych.

I jeszcze jedno: p. mecenas Wyrostek jest członkiem parlamentu. Czy adwokatowi, członkowi parlamentu — przystoi występować przeciw państwu?”

Ciekawe doświadczenie z wełną owiec

Młody uczonek sowiecki, prof. Iljin, podał w r. b. działaniu wynalezionych przez siebie preparatów chemicznych stado owiec liczące 2500 sztuk. Po 11—12 dniach od zastosowania nowego środka, wełna owiec zaczęła odchodzić od skóry.

Na zdjęcie wełny z każdej owcy zużyto zaledwie 3 do 7 minut, podczas gdy strzyżenie zajęłoby 40 minut. Zdjęta tym sposobem wełna okazała się o 1,5 do 2 cm. dłuższa niż zwykle, a ilość otrzymanej wełny była o 12 proc. większa, niż przy stosowaniu strzyżenia.

W roku przyszłym prof. Iljin przeprowadzi swoje doświadczenia nad 15 tysiącami owiec.

Uczonek ten prowadzi już od r. 1925 prace w kierunku sztucznego wywoływania linie u zwierząt, otrzymywania oddzielnie we-

len miękkiej i grubej z owiec grubowłnistych wywoływania silniejszego porostu sierści dowolnego zmieniania jej barwy u żywych zwierząt. Wszystkie te prace uwieńczone zostały pomyślnymi wynikami.

Wywoływanie silniejszego porostu sierści u zwierząt osiągnął prof. Iljin zarówno przez oddziaływanie przy pomocy preparatów chemicznych, jak i promieniami infra-czerwymi i ultra-fioletowymi. W ciągu 8-ju miesięcy otrzymano z jednego królika 237 gramów puchu zamiast normalnych 150—170 gramów rocznie.

Zmiany w zabarwieniu futra żywych zwierząt wywołuje prof. Iljin przez poddawanie ich działaniu temperatury. Tym sposobem zmienia on białe króliki w czarne, uzyskuje ciemniejszą barwę futerka u seboi i kur, przez co znacznie podnosi cenę tych futer

Katastrofa

kolejowa w Wawrze

Wczoraj, o godzinie 3.1 rano na zwrotnicy wyjazdowej w Wawrze wydarzyła się katastrofa kolejowa pociągu towarowego Nr. 971. Katastrofa powstała wskutek oderwania stę łącznicy w węglarce 25-ej z rzędu od parowozu wobec czego wykoleiło się 11 próżnych wagonów. Wykolejone wagonki zatarasowały zupełnie oba tory. Wypadku z ludźmi nie było.

Rada Ministrów

Wczoraj o godz. 8-ej rano odbyło się krótkie posiedzenie rady ministrów. Przedmiot obrad nie jest znany, stoi jednak podobno w związku ze zwolnieniem sesji sejm i senatu.

Akademicy — Uwaga

Zarząd Sekcji Akad. Przebywających w Łodzi, podaje do wiadomości koleżanek i kolegów, że zebranie Sekcji odbędzie się w niedzielę dnia 30 b. m. w lokalu Polskiej Macieży Szkolnej ulica Wólczńska L. 55 o godzinie 12 ej.

Wody terytorjalnie

„Danziger Neueste Nachrichten” donosząc w depeszy własnego korespondenta o mającym wejść w życie w dniu 10-go listopada rozporządzeniu rządu ppskiego w sprawie wód terytorjalnych, stwierdza, że sprawa ta, o ile chodzi o Gdańsk, stanowi zakres jego własnej kompetencji.

Co dotyczy przepisów celnych w obrębie tych wód, to wymagane byłoby porozumienie w tych sprawach z Gdańskiem.

Taatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś w niedzielę o 4-ej popołudniu po cenach niższych powodzeniowa sztuka „Pagnola” „Marjusz”

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. bawi i wzrusza publiczność wyborna komedia J. Devala „Mademoiselle”

TEATR KAMERALNY.

Dziś w niedzielę o 5-ej popołudniu po raz bezwzględnie ostatni satyryczna komedia B. Shawa „Lichwa mieszkaniowa”

Dziś w niedzielę, poniedziałek i wtorek wiecz. lekka pogodna komedia J. Sarmenta „Umilowany Leopold”.

Uczucie przepełnienia, bóle kieszkowe, bóle w bokach, ucisk w piersiach, bicie serca usuwa stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”, usuwając zbytne przekrwienie mózgu, w oczach, w płucach i aercu. Zadać w aptekach i drogerjach.

Kara śmierci

Na kresach wschodnich w roku ub. grasowała banda Stanisława Zyska, która popełniła morderstwa rabunkowe. Jednym z głośniejszych był w dniu 1 maja 1931 r. napad na pociąg i zamordowanie płatnika 50 pułku piechoty ś. p. kapitaną Józefem Łopatko, który wraz z sierżantem Brojko włożył pociągami osobowym Nr. 2213 pieniądze dla garnizonu wojskowego w Sarnach. Bandyci po zrabowaniu 3.630 zł. i zamordowaniu Łopatki i Brojko, ciała zabitych wyrzucili z pociągu i zbiegli. Zamordowanych zbrojnicy zakopali. Zwłoki znaleziono dopiero podczas śledztwa sądowego.

Banda Zyska napadła również na wieś Łachwicz w pow. kamień-koszyrskim, zamor-

dowała Bazylego Chbościka i zrabowała 2000 dolarów.

W sądzie okręgowym w Łucku sądzono 5 członków bandy Stanisława Zyska, Aleksandra Dunaję i Bazylego Puhacza skazano na karę śmierci, Konrada Chrubczyka na 4 lata ciężkiego więzienia, a Piotra Mikiciuka na 8 miesięcy więzienia.

Wyrok ten w sądzie apelacyjnym w Lublinie zatwierdzono, jednak Sąd Najwyższy, do którego odwołali się jeszcze oskarżeni, utrzymał karę śmierci tylko w stosunku do Stanisława Zyska, uchylając wyrok co do innych oskarżonych i przekazując sprawę sądowni apelacyjnemu w Lublinie do ponownego osądzenia.

Budżetowa poezja

„Robotnik” w ten sposób pisze o preliminarzu budżetowym, nazwanym przez ministra Skarbu „realnym”:

„Tę realność” oświetli parę tylko cyfr. Gdy rzeczywiste wydatki w obecnym budżecie deficytowym wyniosą 2200 mil. zł, to w nowym preliminarzu podwyższa się je do 2450 mil. złotych. A gdy dochody, mimo nacisku śrubby podatkowej, w tem budżecie, z trudem dadzą się dociągnąć do 1850—1900 mil. zł. p. Zawadzki w nowym budżecie „podwyższa” je do ok. 2100 mil. zł.

Optymizm p. Zawadzkiego, jego obietniczki „operacji kredytowych” czy też „rezerw kasowych” są tak niepoważne, że nawet pisma „sanacyjne”, jak „IKC”, „Dzień Polski”, „Kurjer Polski” i t.d., o „poezji” ministra skarbu wyrażają się w sposób niezwykle ostry.

Możnaby tę „poezję” traktować po-

blażliwiej, gdyby np. p. Zawadzki był — za przeproszeniem! — generalnym referentem budżetowym z ramienia BB. Ale jest przecież profesorem ekonomii, a więc fachowcem, dla którego rzeczywisty materialny stan społeczeństwa nie może stać się tajemnicą”

Zaginienie aktów państwowych

Wielkie zaniepokojenie wywołało wśród kolegium mińskiego GPU, tajemnicze zniknięcie nader cennych aktów państwowych.

Akty te zginęły z kasy ogniotrwałej szefowi GPU, jednak w dość tajemniczych warunkach, bowiem kasy nie naruszono.

W związku z zaginięciem kilku ważnych dokumentów szef GPU, mińskiego okręgu wezwany został do Moskwy.

GDZIE TE REZERWY?

Objaśniając projekt budżetu na rok 1933 1934 p. min. skarbu Zawadzki powiedział, że znaczną część deficytu pokryje rząd z nadwyżek budżetowych z poprzednich lat. Nie wyjawiał niestety p. minister, jakie wysokie są te rezerwy skarbowe, a to jest przecież najważniejsze w tym wypadku. Chodzi bowiem o to, czy te rezerwy starczą na pokrycie chociażby części przewidzianego deficytu.

Obecny rok budżetowy jest trzecim z kolei rokiem deficytowym, rok 1933/4 będzie czwartym. Jaki wobec tego jest dziś stan na tych rezerw pozost. nam z lat tłustych, kiedy to do skarbu państwa wpływało więcej, niż było preliminowane? Na jak długo te rezerwy nam jeszcze starczą?

Rachunek jest nietrudny. Mieliśmy cztery lata tłuste, które dały następujące nadwyżki:

rok 1926/7	107 milj. zł.
rok 1927/8	214 milj. zł.
rok 1928/9	200 milj. zł.
rok 1929/30	21 milj. zł.

Razem 542 milj. zł

Tyle wynosiły nadwyżki z końcem roku 1929/30. Mogły one być przeszło dwa razy wyższe, ale jak wiadomo rząd wydał ponad 700 milionów w r. 1927/8 na znane przekroczenia budżetowe, o co toczył się proces Czechowicz, Z sumy 542 milj. rezerw. jakie rząd w końcu r. 1929/30 posiadał, znaczną część ulokowana została w rozmaitych długo terminowych papierach czyli — jak się to mówi — została „zamrożona”.

Rok budżetowy 1930/1 jest pierwszym rokiem deficytowym. Dał on niedoboru 62 miliony, następny rok 225 milionów, razem 287 milionów deficytu. Rząd zatykał te dziury budżetowe rezerwami, czyli że obecny rok budżetowy rozpoczęliśmy już tylko z 255 milionami rezerw. Tymczasem również w bieżącym roku mamy deficyt w w budżecie i to w pierwszym półroczu na sumę 190 milj. Po nieważ duża część rezerw jest „zamrożona” i upłynąć w gotówkę tak łatwo się nie da, przeto rząd czerpał na pokrycie tegorocznego deficytu budżetowego z kredytu Banku Polskiego (100milj.) oraz z powiększenia emisji bilonu (około 75 milj.)

Jeżeli obie te pozycje doliczymy do rezerw, to uzyskamy sumę 430 milionów, jaką rząd na początku bieżącego roku budżetowego rozporządzał. Ponieważ atoli bież. rok już przyniósł 190 milionów, cały rok da zapewne 380 milionów deficytu, to na rok budżetowy 1933/4 pozostanie najwyżej... 50 milionów rezerw. Tymczasem deficyt w przyszłym roku według projektu rządowego ma wynosić 361 milionów.

Jak widzimy — pisze „Lech” — sytuacja jest taka, że gdyby nie kredyt z Banku Polskiego oraz powiększenie emisji bilonu, już

teraz zabrakłoby rezerw na pokrywanie dziur budżetowych. P. minister skarbu zaś zapowiada, że jeszcze w przyszłym roku będzie pokrywał deficyt z rezerw!; Jakoś nie zgadza się ta zapowiedź z rzeczywistością. Rok bowiem 1933/4 rozpoczniemy właściwie bez żadnych rezerw, najwyżej zaś będziemy ich mieli tylko 50 milj. i to tylko w tym wypadku, jeżeli da się zamrozoną gotówkę upłynić, to jest sprzedać papiery długoterminowe. Sytuacja wcale nie jest taka różowa, jak ją optymiści rządowi przedstawiają.

Katastrofalny stan przemysłu Olbrzymie straty bilansowe

Długotrwałość obecnego przesilenia gospodarczego niesie z sobą dla naszego przemysłu i całego życia gospodarczego następstwa tem fatalniejsze, że grozi trwałą załamaniem się całego szeregu gałęzi wytwórczości których późniejsze ponowne uruchomienie będzie w wielu wypadkach niesłychanie utrudnione.

„Monitor” ogłasza od szeregu dni serię bilansów jednej z wielkich gałęzi naszego przemysłu — mianowicie naftowego. Okazuje się, że wszystkie te bilanse zamykane są za rok 1931-32 stratami, wchodzącymi w poszczególne wypadkach w miliony złotych. Prowadzenie przedsiębiorstw w takich warunkach jest nie do pomyślenia przez rok dwa, dopóki nie zostaną zjednoczone resztki zapasów kapitałowych akcjonariuszy.

Niepodobna również zadowolić się skonstatowaniem faktu, że „pożyczki zagraniczne obecnie niemożliwe”. Skoro do ostatnich czasów uzyskiwały te pożyczki Węgry, Czechosłowacja a nawet Rumunia, Jugosławia — wiadomo więc rynek kredytowy francuski nie byłby zamkniętym dla Polski, gdyby postarać się usunąć te przeszkody o charakterze wewnętrzno-politycznym, które niezbędnej pomocy finansowej od zagranicy nas pozbawiają.

O katastrofalnej sytuacji przemysłu przekonują nie tylko ogromne cyfry bezrobocia ale i urzędowo ogłaszane bilanse spółek akcyjnych.

Mamy więc w „Monitorze” m. in bilans spółki akc. „Fanto” z dnia 30 kwietnia 1932

Przy kapitale akcyjnym 4 miliony złotych wartość jej zakładów przekracza 50 milionów, wartość praw naftowych około 1 i pół milj. zł. zapasów 2,8 milj. zł, udziałów 1 i pół milj. zł. Strata natomiast z lat ubiegłych wynosi 1.582.000 zł. strata zaś za rok 1931-32 — 2.501.000 zł.

Inna firma naftowa „Rilak” Małopolska Ska Akc dla przemysłu naftowego i drzewnego o kapitale akcyjnym 1.250.000 zł wykazuje straty z lat ubiegłych w sumie 877.801 złotych zaś stratę za rok 1931-32 — w kwocie 516.442 złotych.

Galicyjskie Karpackie Naftowe Tow Akc dawniej Bergheim i Mac Garvey S A wykazuje w bilansie za rok 1931-32 stratę 487.456 złotych.

Naftowa Ska Akc „Premier” notuje za lata ubiegłe stratę 45 złotych a za rok 1931-32 stratę 497.196 zł.

Polskie Związkowe Rafinerie olejów skalnych S A zamykają rok 1931-32 stratą w wysokości 140.394 zł. przy 7-miljonowym kapitale akcyjnym i 13 milionów zł długu.

Należy przytem zwrócić uwagę na ogromne kapitały ulokowane w tych przedsiębiorstwach nie dające żadnego oprocentowania.

Oczywiście nie tylko naftowe przedsiębiorstwa wykazują bilanse zamykane stratami, to samo dotyczy i innych gałęzi przemysłu, Towarzystwo Karwice—Ozierańskiej cukrowni i rafinerji S A wykazuje za rok operacyjny 1931-32 stratę 122.877 zł.

Towarzystwo wyrobów wełnianych M A Wiener S A w Łodzi uchwaliło zmniejszyć kapitał akcyjny spółki z 1.125.000 zł a nadwyżkę 844 tysiące przełać na rachunek strat zaś 30.000 zł na kapitał zapasowy.

Znane Zakłady Graficzne Eugenjusza i Dra Kazim. Kozińskich w Warszawie zgłosiły do Sądu postępowanie ugodowe z wierzycielami.

Fakty te świadczą najwymowniej o groźnej sytuacji w jakiej obecnej fazie kryzysu znalazła się olbrzymia większość przedsiębiorstw przemysłowych.

ON i ONA.

Lekarz: — Więc to pani radczyni jest chora? A ja słyszałem, że to pan radca spadł ze schodów.

— Istotnie, mój mąż spadł ze schodów i potłukł się bardzo, ale ja się ze strachu rozchorowałam.

Zydzi na uniwersytecie

W „Gazecie Polskiej” czytamy:

„Na wydział prawny uniwersytetu warszawskiego — pisze „Gazeta Polska” — złożyło podać 51 procent żydów. Ilość żydów przyjętych na wydział rolny szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego wzrosła niemal o 70 procent. Na wszystkich wydziałach wszystkich uczelni wyższych w Polsce liczba za pisujących się na studia spada od kilkudziesięciu procent.

Te fakty mówią za siebie. Wyjaśnienia ich znaleźć nie trudno. Studująca młodzież żydowska pochodzi przeważnie z miast uniwersyteckich i w sytuacji ogólnej nędzy tę ma przewagę nad młodzieżą polską ze wsi i miast prowincjonalnych że budżetu jej nie obciążają ani wydatki na mieszkanie ani na utrzymanie w obcym mieście. Żydowsy studenci mieszkają przeważnie u swoich rodzin.

Ci zaś nieliczni którzy z prowincji przyjeżdżają na studia — stanowią przedmiot specjalnej troski swego społeczeństwa które za równo wewnątrz kraju jak i zagranicą nie szczędzi ofiar dla podtrzymania sił młodego pokolenia „wybranego narodu”.

Dlatego sytuacja nie jest jednakowa. Dlatego wbrew pozorom młodzież żydowska znajduje się w sytuacji lepszej.”

Organ sanacyjny zdaje sobie chyba sprawę z tego że ogromny wzrost ilości akademików żydów jest wynikiem przede wszystkim podwyżki opłat uniwersyteckich. Rząd miałby wdzięczne zadanie przed sobą gdyby się zajął zorganizowaniem pomocy dla katolickich studentów. Zamiast tego jednak woli reformować autonomię uniwersytecką.

KRONIKA

Dwaj „inżynierowie” przed Sądem 3 miesiące aresztu za fałszywe zeznania w obronie

PAZDZIERNIK
30
NIEDZIELA

KALENDARZYK
Klaudjusza

(a) W dniu wczorajszym Sąd Grodzki w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Pawłowskiego rozpoznawał sprawę dwóch inżynierów a mianowicie inżyniera Samuela Lebenhaftha (Wólczańska 35) i inż. Mojżesza Minca (Traugutta 8)

Obaj wyżej wymienieni byli współwłaścicielami firmy S. Lewenhaft i S-ka (Piotrkowska 104) biuro techniczne.

Tło sprawy przedstawia się następująco XI Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi otrzymał poufne zawiadomienie, że w złożonym przez firmę Lebenhaft w dniu 22 kwietnia 1930 r. zeznaniu o obrocie fałszywie zadeklarowano znacznie niższe sumy obrotu.

Na skutek tego naczelnik urzędu inspektor skarbowy p. Szosland przy pomocy biegłych buchalterów przeprowadził kontrolę ksiąg i ustalił, iż po potrąceniu bonifikat o-

broty firmy podlegające opodatkowaniu wyno siły w roku 1928 878.718 zł. 89 gr. w roku 1929 zaś 800.896 zł. 33 gr.

Firma wykazała natomiast obroty za rok 1928 w wysokości 220.000 zł. w roku 1929 w wysokości 225.000 zł.

Deklaracje o obrocie podpisane były przez inż. Minca, który zastępował chorego inż. Lebenhaftha.

Różnica w zeznaniach, a rzeczywiście uzyskanym obrocie wynosiła w roku 1928 — 658.784 zł 89 gr., a w roku 1929 — 575.986 zł. od czego w sumie należny był podatek w wysokości 24.700 zł.

Wobec złożenia przez inż. Lebenhaftha świadectwa lekarskiego, Sąd uniewinnił go, natomiast inż. Mojżesz Minc skazany został na jedną dziesiątą strat skarbu tj. na grzywnę w sumie 2.380 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 3 mies. aresztu.

Louvre ma powodzenie do gości i niepowodzenie do gotówki

(a) Od kilku dni z rzędu codziennie notowane są wypadki, iż do restauracji Louvre przy ulicy Piotrkowskiej 86 przybývają goście którzy zabawiają się dość hucznie, poczem nie regulują rachunków.

W dniu wczorajszym miały miejsce dwa podobne wypadki.

Jeden osobnik, którym okazał się następnie Tadeusz Prywin, zam przy ul. Piotrkowskiej 73 spożył kolację z wódką i koniakami, poczem odmówił uregulowania rachunku wynoszącego 104 zł wyjaśniając kompletnym brakiem gotówki.

Drugim bezpłatnym gościem był Franciszek Onyszek zam. przy ulicy Tkackiej 2.

Onyszek zjadł w towarzystwie pewnej damy obfitą i mocno zakrapianą kolację, lecz gdy przyszło do płacenia rachunku w sumie 137 zł. wyjaśnił, że niema pieniędzy.

Obu oszustów pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Pomysłowa trójka młodzieńców Napad bandycki, którego nie było

(a) Przed kilku dniami do policji zgłosił się 19 letni Leonard Opoczyński, zamieszkały przy ulicy Kielma 15 i złożył następujące zameldowanie.

Opoczyński zeznał, że pracuje jako goniec w pralni chemicznej Bolesława Cieślaka przy ul. Brzezińskiej 74.

Gdy zdążył z paczką bielizny wartości około 150 zł. by oddać je klientowi i przechodził przez pole między ulicą Smugową i Chłodną, napadł go jakiś drab i ogłuszył uderzeniem głowy w głowę, tak zwanym „bykiem”.

Pe dokonaniu tego rabus skradł mu paczkę i zbiegł.

Na skutek tego meldunku wydział śledczy niezwłocznie wdrożył poszukiwania, w toku których stwierdzono, że meldunek nie odpowiada prawdzie, albowiem zarówno ślady uderzenia, jakoteż wyjaśnienia poszkodowanego nie pokrywały się.

Zatrzymany jako podejrzany o symulację rabunku Opoczyński, przyznał się do winy i wyjaśnił, że rzeczywiście sfingował rabunkowy napad, bieliznę zaś skradł wraz z 19-letnim swym kolegą Leonem Komorowskim, zamieszkałym przy ulicy Brzezińskiej 69. Komorowski po przebyciu 19 miesięcy w zakładzie poprawczo-wychowawczym, namówił Opoczyńskiego do kradzieży, przyczem udział w całej sprawie brał również 20-letni Czesław Perkowski (Widok 7)

Według ułożonego planu Komorowski odebrał bieliznę od Opoczyńskiego i udał się na giełdę złodziejską, gdzie sprzedał ją, Perkowski zaś uderzył niezbyt ciężko Opoczyńskiego by zostawić ślady rabunku.

Zdobytemi ze sprzedaży bielizny pieniędzmi podzielili się i zużyli na libacje.

Wobec tego zarówno Opoczyńskiego, jakoteż Komorowskiego i Perkowskiego aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Załamanie się strajku w firmie Horak Starzy robotnicy zapisują się do pracy

(a) Akcja strajkowa, jaką od kilku tygody prowadzili robotnicy w fabryce Horaka w Rudzie Pabjanickiej w dniu wczorajszym załamała się całkowicie.

Jak to podawaliśmy zarząd firmy wobec odmowy robotników w kwertji przystąpienia do pracy na podyktowanych warunkach, z oddziału swego w Łodzi, przy ulicy Kęsgowskiej, w murach Stolarowa, zwoził robotników do fabryki w Rudzie Pabjanickiej i przy pomocy tychże robotników uruchomił zakłady w Rudzie Pabjanickiej.

Robotnicy widząc beznadziejność swego położenia, albowiem na miejsce robotników łódzkich poczęto przyjmować nowych robotników, w dniu wczorajszym zrezygnowali z dalszej akcji strajkowej i masowo zgłaszali się w biurach fabryki, gdzie zapisywano ich do pracy na nowych warunkach zmuszając do podpisania indywidualnych umów.

Spokój nigdzie nie został zakłócony, fabryka zaś strzeżona była przez silne posterunki policji.

Smierć na ulicy

(a) Jozef Lusiak, zam. przy ul. Suwalskiej Nr. 13 w dniu wczorajszym bawił w gościnie u krewnych, zam. na ulicy Senatorskiej 26.

Gdy po opuszczeniu mieszkania krewnych znalazł się na ulicy zasłabł nagle i padł nieprzytomny na chodnik.

Niezwłocznie wezwano pogotowie. Przed przybyciem jednak lekarza Lusiak zmarł nie odzyskawszy przytomności. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.



Reklama to potęga



W firmie

EDMUND WASILEWSKI

Poleca się NA SEZON BIEŻĄCY:

najlepsze materiały na ubrania,
sukni, palta, pokrycia futer i
Resztki

z fabr. LEONHARDA i innych

Piotrkowska 152.

W dniu 31 października r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego Meża i Ojca

Ś P.
ROMANA SAWICKIEGO

zostanie odprawiona Msza św. w kościele św. Krzyża o godz. 8-ej rano przed Wielkim Ołtarzem, na którą to — krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego zaprasza

Rodzina.

Czyżby uchylanie się od zeznań w procesie Kocyka?

Dyrektor Banku Handlowego w Łodzi, Gordowski wyjechał do Wiednia

Upadłość Banku Handlowego w Łodzi nie przestaje w dalszym ciągu interesować szerszej opinii, przyczem rdzeniem zainteresowania ostatnio stała się sprawa Sergiusza Kocyka, b. specjalnego urzędnika Banku Handlowego, którego oskarżono o sprzeniewierzenie sum przeznaczonych na wpłaty na rzecz Skarbu Państwa.

Sprawa Kocyka dwukrotnie była już odraczana, ostatnio w dniu 5 października r. b. wskutek niestawienia się powołanego na świadka b. dyrektora Banku Handl. w Łodzi Władysława Gordowskiego, który miał zeznać iż wszystkie czynności Kocyk wykonywał z

jego wiedzą oraz z jego zlecenia.

Niestawienictwo na rozprawę dyr Gordowski uzasadniał obłązną chorobą, na dowód czego nadesłał świadectwo lekarskie.

Odraczając rozprawę Sąd postanowił zbadać Gordowskiego w drodze rekwizycji przez Sąd Grodzki w Warszawie.

Ponieważ zeznania Gordowskiego w sprawie Kocyka zaszkodziłyby Gordowskiemu, względnie sprawie upadłości, uchylając się najwidoczniej od tychże zeznań Władysław Gordowski, jak się dowiadujemy wyjechał zagranicę do Wiednia, jeszcze przed terminem zbadania go w drodze rekwizycji.

Spostrzegawcza dependentka adwokacka

Przeglądając akta spraw kradła nieskasowane znaczki opłat

(a) Niezwykły sposób dodatkowego zarobkowania znalazła sobie sekretarka adwokata łódzkiego p. W. niejaka Sokolnikówna

Według przyjętego zwyczaju w celu przejrzania akt sprawy adwokaci dają upoważnienie swym dependantom, którzy następnie w kancelarii sądowej szczegółowo przeglądają akta

Z racji nawału pracy, zdarzają się wypadki, iż urzędnicy Sądu przyjmując podania i ekargi nie kasują znaczków na opłaty sądowe, względnie stemplowe, lecz czynią to dopiero później.

Sokolnikówna przeglądając akta, spotykała takie nieskasowane znaczki i nasunęło jej to myśl odklejenia ich i zużytkowania ich po raz drugi.

Praktykowała ten system przez pewien czas.

Dopiero onegdaj spostrzeżono, jak Sokolnikówna odklejała znaczki nieskasowane i niezwłocznie zakomunikowano to Sędziemu, przy czym spisano protokół i przeciw nieuczciwej dependencie wszczęto dochodzenie.

Sutener skazany na 6 miesięcy więzienia

Amnestja nie dosięgła pasożyta

(a) W dniu 16 sierpnia r. b. Maria Lis prostytutka zameldowała w wydziale śledczym, że Szczepan Waszczuk zamieszkały przy ul. Nowo Żarzewskiej 31, u którego zamieszkiwała przez kilka miesięcy zmuszał ją do nierządu i zarobione przez nią pieniądze odbierał jej

W sierpniu Lisówna zmuszona była opuścić mieszkanie Waszczuka, gdyż była w 9 m miesiącu ciąży nie mogła więc uprawiać dalej swego niecznego procederu.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne potwierdziło zeznania Lisówny, wobec czego pociągnięto Waszczuka do odpowiedzialności

karnej.

W dniu wczorajszym Waszczuk zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Po rozprawie Sąd wydał wyrok mocą którego 63-letni Szczepan Waszczuk skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Zaznaczyć należy, że amnestji wobec skazanego nie zastosowano, albowiem przestępstwo to uznane zostało przez dekret, jako nie podlegające amnestji.

Znów wypadek tramwajowy.

(a) Helena Link, zam. przy ul. Głównej Nr. 48 jadąc tramwajem, na ulicy Piotrkowskiej 165 zamierzała wyskoczyć z tramwaju znajdującego się w biegu, przyczem uczyniła to tak nieumiejętnie że wpadła wprost pod koła dodatku.

Na szczęście tramwaj znajdował się już przed zatrzymaniem i zdołano go niezwłocznie zahamować.

Linkowa odniosła lżejsze obrażenia ciała i opatrzył ją wezwany lekarz pogotowia, poczem przewiózł ją do domu.

Zderzenie taksówki z karetką

Pogotowia Kasy Chorych

(a) Przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Ogrodowej taksówka Łd. 81,479 najechała na karetkę samochodową pogotowia Kasy Chor. Łd. 81,615.

Dzięki przytomności szofera, zderzenie zakończyło się jedynie nieznacznym uszkodzeniem obu samochodów.

Szofera taksówki pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Tydzień taniej bielizny w Konsumie przy Widzewskiej, Manufakt.

Dzięki wyjątkowej ruchliwości i różnym inicjatywom dyrekcji, jedyny w mieście naszym dom towarowy KONSUM przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 16) stał się jedną z najpopularniejszych placówek handlowych w Łodzi, zdobywając sobie coraz liczniejszą rzeszę konsumentów.

Bieżący tydzień upłynie w KONSUMIE pod znakiem TANIEJ BIELIZNY.

Koszule popielinowe najwyższej jakości i najmodniejszych wzorów, w cenie od zł. 8,25 do 11,75 piżamy fanelowe, koszule nocne, przebogaty wybór szusteczek kolorowo tkanych, wszystko to sprzedaje KONSUM po znacznie niższych cenach.

Niezależnie od tego posiada KONSUM duży wyrobów Widzewskiej Manufaktury oraz braki, resztki i sekunda, które sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych. Także wszelkie inne działy KONSUMU są obficie zaopatrzone.

Niezawodnie więc cała Łódź zapełni tłumnie sale KONSUMU, by zaopatrzyć się w tania, lecz wytworną bieliznę.

Humor

Dzielny podróżujący

— Przecież pan był u mnie przed kwadransem?

— A tak, i łaskawy Pan zapowiedział, że zamówi coś, gdy przyjadę na przyszły raz.

Przezorny

W czasie pewnej katastrofy okrętowej uratowało się dwóch kupców. Chwyciwszy się belki drzewnej pędzeni są przez fale w najrozmaitsze strony. Znikąd nie widać jednak żadnego ratunku. Wówczas jeden z nich podnosi ręce do nieba i woła:

— Boże, ocal mnie! Przysięgam, że sprzedam dom mój i rozdam cały majątek, bylebym tylko ocalał!

— Durniu! nie przysięgaj — woła nagle drugi, — widzę już nądaleko ziemię.

Rozmowa z pijanym

Policjant zatrzymuje na jezdni pijanego cyklistę, który jedzie lewą stroną ulicy i nie ma latarki

— Jak się pan nazywa?

— Tak, jak mój ojciec

— Ja to wiem

— To dlaczego pan się pyta?

Widowiska

TEATRY:

TEATR MIEJSKI — Przedstawienie zawiesz.
TEATR KAMERALNY — Umiłowany Leopold

TEATR POPULARNY — Targ na dziewczęta
JAR — Yo Yo

MELODRAM — Królowa przedmieścia

KINA

CASINO — Mata Hari

CAPITOL: — Szanghaj-Express

PAN — Macierzyństwo

CORSO: W obronie prawa i honoru

CZARY — Przygody Tomka Sawyera

GRAND-KINO — Kurjer syberyjski

LUNA — Liljanka chce się rozwieść

LUDOWY — Niedobre małżeństwo

BAJKA — Spóźniony Romans

OSWIATOWY — Dla dorosłych: — Bracia

Karmazow — dla młodzieży: Dziecię cyrku

PALACE — Miłość dońskiego kozaka

MIMOZA — Sierżant X

RAKIETA: — Niewinna grzesznica

PRZEDWIOSNIE — Tragedja na Mont Blanc

RESURSA — Zemsta nietoperza

SPLENDID: — Głos pustyni

ADRIA — Wiatr od morza

METRO — O czym śnią dziewczęta

Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadomiły zawczasu redakcję o zmianie programu.

— 10 —

Giełda warszawska

WARSZAWA, 29 października 1932 r.
Waluty: Dolar St. Zjednoczonych 8,88,5

Dewizy: Gdańsk	173,85
Belgia	124,10
Holandja	358,80
Londyn	29,30
Nowy Jork	8,915
Paryż	35,04
Praga	26,40
Szwajcaria	172,15
Włochy	45,65
Czerwoniec	4,40

Obroty dewizami mniejsze tendencja niejednorodna — Dolar w obrotach pozagiełdowych — 8,90,5 — Rubel złoty 4,60,5 — W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,46, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,63 Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211,70 Gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	54,00
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	103,75
4 proc. poz. inwestycyjna	96,00
5 proc. poz. konwersyjna	40,00
6 proc. poz. dolarowa	55,50
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow.	94,00
10 proc. poz. kolejowa (w proc.)	100,00
5 proc. poz. kolejowa konwersyjna	37,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	83,25
8 proc. oblig. Banku Gosp. kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94,00 (wpr.)
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	57,25
8 proc. L. Z. m. Łodzi	55,25
10 proc. m. Radomia	56,50
8 proc. L. Z. Kielc	53,00
8 proc. m. Piotrkowa	52,50
4 1/2 proc. L. Z. ziemskie	37,75

Akcje:

Bank Polski	85,75
Lilipop	12,50
Starachowice	8,25

Dla pożyczek państwowych tendencja

niejednorodna — dla listów zastawnych niejednorodna
Obroty akcjami

Przez radio

Łódź, 30 października 1932 r.

11,40	Przebieg prasy polskiej
11,58	Sygnal czasu
12,05	Program na dzień bieżący
12,10	Płyty gramofonowe
13,10	Urządowy kom. P.M.
13,15	Poranek szkolny
15,40	Komunikat gospodarczy
15,50	Wiadomości wojskowe
16,00	Słuchowisko dla młodzieży
16,25	Płyty
16,30	Płyty
16,40	Odczyt
17,00	Koncert popołudniowy
18,00	Muzyka lekka
18,55	Rozmaitości
19,30	Na widokretną
19,45	Pras. Dz. Radiowy
19,55	Program na dz. nast.
20,00	Muzyka lekka
20,15	Koncert symfoniczny
20,55	Wiadomości sportowe
22,45	Dodatek do Prasowego Dz. R.
23,00	Muzyka taneczna z Warszawy

OGRODNIK

przerabia ogródki, oczyszcza, jak również wykonywuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące, oraz sprzedaje flancę.

Rabarbar najlepszych gatunków w większych i mniejszych ilościach po niskich cenach.

L. HNATKIEWICZ,
BRATERSKA 1/3.

Czy choroby płucne są uleczalne ???

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu flegmle długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Fin-senowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełny dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (otrąkowaną 35 gr) z podaniem dokładnego adresu do

FUHLMANN & Co, BERLIN 792, Müggelstrasse 25-25a.

Dr. Feliks SKUSIEWICZ

ANDRZEJA II.
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć 9.30—11 rano
— 7.30 po poł.

POTRZEBNY chłopiec do terminu. wiadomość Zakład Słusarski, 6-go Sierpnia 76

PRAKTYKANCI słusarscy w 2—3 roku mogą się zgłosić do Fabryki Maszyn. Zakątna 81.

2 RAZY po 1 pokoju z kuchnią do wynajęcia ul. Nowo-Polska 22 przy ulicy Brzezińskiej wprost od gospodarza na mszałej dobrze urządzonej posesji. Wiadomość ul. Nowo-Polska 18 u p. Smolarka.

3 POKOJE z kuchnią słoneczne z wszelkimi wygodami do wynajęcia w starym domu Napiórkowskiego 42 u dozorczy

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży gazet. Wiadomość w „Prądzie”



KONCESJONOWANY

DOM HANDLOWY „OKAZJA” KOMISOWY

PRZEJAZD Nr 8.

Przyjmujemy do komisowej sprzedaży

przedmioty wszelkiego rodzaju oraz różne towary.

Sprzedajemy

najmodniejsze palta i jesienki damskie i męskie, garnitury i ubrania uczniowskie. Wielki wybór modnych pończoch wełnianych i jedwabnych. Duży wybór obuwia damskiego i męskiego. Różne jadvable i wełny. — Dział miarowy przyjmuje obstalunki na ubrania, palta i futra.

Aparat projekcyjny z przeźrocami, odkurzacze: Protos i Progress, skrzypce, cytra, srebro, rzeźby artystyczne, książki lekarskie, słownik angielsko-francuski, sterylizator, futerał skórzany do skrzypiec, biurko dębowe, 2 smokingi, palto karakułowe Motocykl.



Sienkiewicza 40. — Telefon 141-22

Dziś i dni następnym

Film miłości zbrodni i poświęcenia

„NIEWINNA GRZESZNICA”

W rolach główn. wielka aktorka amerykańska **JOAN CROWFORD**

Początek seansów codz. o 4 pp. w sob. o 2-ej pp. niedziele i święta o godz. 12-ej w południe. Na 1-zy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

URZĘDNICY
ROBOTNICY

Pamiętajcie, że

MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

F. NASIELSKI

RZGOWSKA Nr. 2
Telefon Nr. 143-08

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH
UWAGA: Na składzie wielki wybór łóżek metalowych oraz wyrobów tapicer

!!! NA RATY I ZA COTÓWIĘ !!!

Polecam wielki wybór wszelkiej garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej. Wykonuję również obsta- lunki z własnych i po- wierzonych materiałów.
Ceny konkurencyjne!
Dogodne warunki! **Wólczańska 43** 1 p. front

Obwieszczenie

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

1. pod № 1293 d. przy ulicy Żelaznej, przez M. Pomeranca i innych pożyczka dodatkowa zł. 35,000
2. pod Nr 839 przy ulicy Wólczańskiej przez J. Frankowskiego pożyczka pierwotna zł. 40,000—
3. pod Nr. 1274 przy ulicy Głównej, przez G. Hesse i innych pożyczka pierwotna zł. 60,000
4. pod Nr. 1436 przy ulicy Kilińskiego, przez małż. Szereszewskich i innych pożyczka pierwotna zł. 120,000—
5. pod Nr. 1560 przy ulicy Aleje 1-go Maja przez Fr. Szwanowskiego pożyczka pierwotna 180,000

Łódź, dnia 29, X 1932 r.

DYREKCJA
Towarzystwa Kredytowego
m. Łodzi.

Ogłoszenie

Niniejszem podajemy do wiadomości, że ter- min publicznej sprzedaży nieruchomości należących do masy upadłości Akc. Tow. Przem. Juliusza Heinzel usta- lony został na

18 listopada 1932 roku

Sprzedaż odbędzie się w sali posiedzeń Sadu Okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5 od godz 10-ej

Blizszych informacji udziela się codzień w godzinach od 11 do 13,30 w biurze masy przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104.

SYNDYCY OSTATECZNI:
upadłości Akc. Tow. Przem. Juliusza Heinzel w Łodzi
(—) J. B. Lange (—) A. Słomiński
Adwokaci.

Szkółki drzew owocowych

oraz hodowla dziczek M. KOZŁAKOWSKI i WŁ. ZAGLEWSKI — PŁOCK
SPRZEDAŻ:

JERZY KOZŁACZKOWSKI ŁÓDZ, **241.**
UL. PIOTRKOWSKA
Zakład ogrodniczy Ceny niskie

ARTYSTYCZNA CEROWNIA (SZTOPERNIA)

uszkadzonych wszelkich ubiorów i dywanów

M. KLEBE

20 POŁUDNIOWA 20
II brama II piętro

Ważne dla pp. Oficerów i Podoficerów Rezerwy!

Krawiec **J. GRINER** egzystuje od r. 1902. 11-go Listopada (Konstantynowska) 68, parter
wykonuje wszelkie roboty wojskowe najszyciej i najskuteczniej po cenach i warun-
kach nader przystępnych.

KONSUM

PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.

ROKICIŃSKA 54 Dojazd Tramwajami 10 i 16

POLECA:

RO SPECJALNI Z 120 Y. H CENACH

Koszule popelinowe od zł. 8,25 do 11,75
w najwyższym gatunku i najmodn. wzorach

Pyjamy ciepłe zł. 12,50
flanelowe, modne wzory

Koszule nocne od 5,95 do 12,50
w wielkim wyborze najnowsze fasony

Specjalna wyprzedaż chustek kolorowo tkanych w najnowszych wzorach z drobnymi defektami

Bogato zaopatrzonej dział Towarów Widzewskich

Wyłączna sprzedaż towarów

Sekunda, brak i Resztek.

Polecamy wyroby marki

OK

o nieznaney dotąd najwyż-
szej jakości.

PLACE przy ul. Pabjanic-
kiej i Ciasnej, palczone,
różnej wielkości do sprze-
dania, Tramwaj na miej-
scu Otton Krause, Łódź,
Pabjanicka 47, telef. 14845

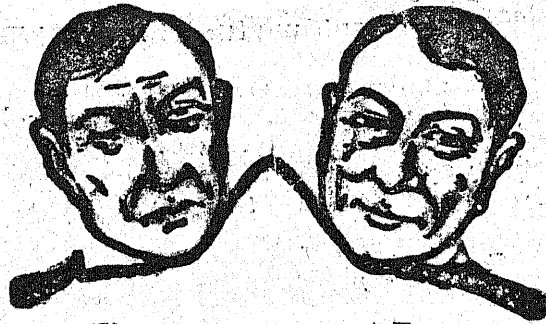
KRAWIEC MĘSKI

F. CHOJNACKI

Sienkiewicza 59 Tel. 73 94.

przyjmuje WSZELKIE ZLECENIA NA SEZON
JESIENNO-ZIMOWY

Robota wykwinna Ceny przystępne



Wpierw

Teraz

Prawdziwem ukojeniem dla cierpiących na nerwy

jest moja broszurka, niedawno wydana. W książeczce tej omówione są liczne, długoletnie doświadczenia w sprawie przyczyn, powstania oraz leczenia cierpień nerwowych. Te ewangelie zdrowia wysyłam **zupełnie bezpłatnie**

każdemu kto napisze do mnie pod niżej wskazanym adresem, Tysiące podziękowań najlepiej świadczą ten, jak cennymi i skutecz- nymi są zawarte w tej broszurce skrzętne, sumenne doświadczenia dla do- bra cierpiącej ludzkości. Każdy, kto należy do

liczrego zastępu chorych na nerwy

każdy, kto cierpi na rozłargnienie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięciowe, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenia żołądka, przewrażliwienie, bóle w stawach, ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne liczne objawy, ten

powinien sobie sprowadzić moją kojącą książeczkę.

Kto ją uważnie przeczyta, ten zdobędzie uspakajające przeświadczenie oraz pewność, iż do zdrowia i radości życia prowadzi prosta droga. Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj!

ERNEST PASTERNAK, Berlin S. O. Michaelkirchplatz Nr. 13
Oddział 948